

Do 70% budżetu MO FR na zakupy

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 24 stycznia 2015

Do 2020 wydatki na zakupy uzbrojenia mają sięgnąć 70% budżetu Ministerstwa obrony FR. W 2013 było to 37%, prawie 2 razy więcej niż w polskim MON.



Jednostki Centralnego okręgu wojskowego otrzymały 3 uniwersalne trenażery walki radioelektronicznej Magnij-REB. Każdy może służyć do jednoczesnego treningu 20 specjalistów różnego szczebla operacyjnego / Zdjęcie: MO FR

W czasie wykładu dla studentów państwowego uniwersytetu ekonomicznego w St. Petersburgu, wiceminister obrony narodowej FR Tatiana Szwiecowa poinformowała, że udział wydatków na realizację programu zakupów uzbrojenia w budżecie resortu będzie rosł co roku, do 2020. W 2013 udział wydatków na zakupy uzbrojenia w budżecie MO FR wyniósł 37%, w br. ma przekroczyć 50%, w 2017 ma sięgnąć 59%, a na 2020 zaplanowano aż 70%.

Według Szwiecowej, w 2014 udział wydatków obronnych w PKB wyniósł 3,7%. Wydatki obronne w budżecie federalnym FR sięgnęły 19,2%. W 2015 udział tych wydatków w PKB zaplanowano na 4,6%, a w budżecie federalnym na 23%.

- Wydatki obronne to w Rosji poważny instrument wsparcia rodzimego przemysłu zbrojeniowego (OPK) - powiedziała Szwiecowa. Dzięki nim ten przemysł wytwarzając nowoczesne technologicznie produkty może konkurować na rynkach światowych. Technologie opracowywane przez OPK są wykorzystywane w przedsiębiorstwach cywilnych.

Polskie MON odmawia ujawnienia szczegółowych danych dotyczących zakupów uzbrojenia. Wiadomo jedynie, że resort w 2014 na modernizację Sił Zbrojnych wydał 8,27 mld zł. Według ministra Tomasza Siemoniaka, było to zaledwie 26% budżetu MON. W poprzednich latach było jeszcze gorzej. W 2013 MON wydało na zakupy 5,913

mld zł, a rok wcześniej 6,046 mld zł. W 2008 było to jedynie 2,98 mld zł.

Według dostępnych danych, większość środków MON na zakupy uzbrojenia wydaje – pośrednio lub bezpośrednio – za granicą. Często kupowany jest sprzęt przestarzały (na przykład niemieckie czołgi podstawowe Leopard i sprzęt towarzyszący w wersjach sprzed kilkunastu lub kilkudziesięciu lat) lub nie spełniający wymagań współczesnego pola walki. W wielu przypadkach ceny kupowanego sprzętu wielokrotnie przekraczają jego rynkową wartość. Znane przykłady to właśnie Leopardy, ale też silniki RD-33 do myśliwców MiG-29 ([Generał w MON](#), 2014-10-18) czy amerykańskie pociski JASSM ([40 JASSM za 250 mln USD](#), 2014-12-03). W żadnym z tych przypadków nie są zabezpieczane interesy polskiej gospodarki.

Powiązane wiadomości

[Do 70% budżetu MO FR na zakupy \(2015-01-24\)](#)

[Generał w MON \(2014-10-18\)](#)

[40 JASSM za 250 mln USD \(2014-12-03\)](#)

[MON 4-krotnie przepłaciło za silniki RD-33 \(2012-02-24\)](#)

[Rosyjskie silniki do irańskich samolotów \(2007-10-16\)](#)

[Tu-154M poleciał do Samary \(2009-05-24\)](#)

[UMPO na czele dywizji \(2012-02-22\)](#)

[Kompromitacja RSK MiG w Peru \(2012-02-22\)](#)

[MON: stare Leopardy zamiast modernizacji armii \(2013-11-22\)](#)

[Leopardy 2A5 już w listopadzie \(2013-10-28\)](#)

[Przetarg na modernizację polskich Leopardów \(2013-10-30\)](#)

[Rosyjscy pośrednicy zamiast polskich zakładów \(2014-05-27\)](#)

[Tu-154M poleciał do Samary \(2009-05-24\)](#)

[Kompromitacja RSK MiG w Peru \(2012-02-22\)](#)

[MON 4-krotnie przepłaciło za silniki RD-33 \(2012-02-24\)](#)

[JASSM, czyli pół miliarda dolarów do podziału \(2014-10-20\)](#)